

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 25 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25%, zagraniczne o 50%, drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje, wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele, oraz fantazyjne o 25%, drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

DO Nr. DZISIEJSZEGO ZAŁĄCZAMY NASZ BEZPŁATNY DODATEK NIEDZIELNY p.t. „ŻYCIE” Nr. 27.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci **ś. p. Jerzego Stanisława Rymdeyko**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościeł. św. Du ha (Dominik.) w dn. 23 lipca o godz. 8 rano. O czym zawiadamiają życzliwych pamięci zmarłego **Żona i Dzieci.**

KAPIELE
z KWASEM WĘGLOWYM

RÓWNEJ WARTOŚCI z KAPIELAMI
NATURALNEMI w NAUHEIM i in.
MOGĄ BYĆ PRZYRZĄDZONE w DOMU.

TYLKO z SOLI do KAPIELICO²
ORYGINALNYCH **KARPIŃSKIEGO**
CENA SKRZYŃCZKI 3zł. 25gr.

Niniejszem podajemy do wiadomości, że firma nasza została przeniesiona na ul. Ad. Mickiewicza Nr. 23.

„PHILIPS” Sp. Akc.
WARSZAWA
ODDZIAŁ w WILNIE.

1395-or

Wielka Wyprzedaż

towarów letnich, obuwiu, Konfekcji, Galanterji oraz towarów wysortowanych z rabatem od 10% — 50% ogłasza od dnia 14 lipca r. b.

Dom Handlowy
WACŁAW NOWICKI
Wilno, ul. Wielka 30,
Prosimy sprawdzić ceny. 1—1394

CZEKOLADA ZDROWIA
FABRYKI
A. PIASECKI w KRAKOWIE
Jest bardzo smaczna i pożywna dla dzieci.
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

Kupujemy antyki

stare meble, obrazy,
dywany, polską porcelanę, pasy.

OFERTY:

DOM SZTUKI, sp. akc.
Warszawa, ul. Chmielna 5.
6819—10

Zapisujcie się na członków
Polskiego Czerwonego Krzyża.

Amnestja obejmie 8—10 tysięcy zwolnionych z więzień.

(Tel. od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Wiceminister Sprawiedliwości p. Car w wywiadzie prasowym oświadczył, że na skutek amnestji zwolnionych będzie 8—10 tysięcy. Na ogólną liczbę wypuszczonych na wolność więźniów 10 proc. przypada na politycznych. Cyfry te nie obejmują odsiadujących karę z wyrków sądów pokoju, tych, których wyrok jeszcze nie zostały uprzejmione, oraz tych, co za kary administracyjne lub wzmianki grzywny w więzieniach są przetrzymywani.

Zśród głośniejszych więźniów politycznych były poseł Łańcutki opuścił na mocy ustawy amnestyjnej więzienie Mokotowskie dnia 20 sierpnia.

Dotychczas w Warszawie wolność odzyskało 545 więźniów, w Białej Podlaskiej—49, w Białymstoku—151, Kaliszu—244, Łomży—120, Łodzi—355, Mławie—48, Piotrkowie—224, Płocku—63, Siedlcach—167, Sosnowcu—175, Suwałkach—43, Włodawku—84. Razem więc w jednej tylko „apelacji” warszawskiej wolność na mocy amnestji odzyskało 2268 osób. Z innych „apelacji”, a jest ich jeszcze siedem — raporty nie nadpłynęły.

Próba rozbicia P. P. S?

(Telefonem od własnego korespondenta)

WARSZAWA. Jeden z kolorowych organów „sanacji” donosi w artykule naczelnym: „Oto słyszymy, że bardzo wpływowi członkowie tego stronnictwa (P. P. S.—Red. „Gaz. Warsz.”) chcą z częścią dawnych członków P. P. S. i niesocialistycznym robotnikami utworzyć nową partję „Socialistów Narodowych”. Partja ta ma współdziałać z rządem Marszałka Piłsudskiego...”

O udział rolników przy zawieraniu traktatów handlowych.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Związki rolnicze wystąpiły do Rządu z postulatem, by przy zawieraniu traktatów handlowych przyznawany był stały udział przedstawicielów sfer rolniczych w rokowniach.

Rolnicy chcą brać również czynny udział przy opracowaniu traktatów handlowych, w których sprawy rolnictwa są w szerokiej mierze uwzględniane.

Rozporządzenie o Wojewodach i Starostach.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Opracowane zostało rozporządzenie wykonawcze do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o władzach administracyjnych. Rozporządzenie wykonawcze dotyczy zakresu kompetencji wojewodów i starostów.

Utworzenie policji budowlanej.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Ministerstwo Robót Publicznych wyda w najbliższych dniach rozporządzenie, dotyczące stosowania przepisów ustawy budowlanej przez władze miejscowe.

Przedwzrostkiem przepisy wyjaśnić mają kompetencję magistratów i starostw grodzkich w sprawach budowlanych, jak remontów domów, stawiania rusztowań, grubości murów, tynkowania ścian itd. Dla nadzoru nad budowlami utworzona ma być policja budowlana, obowiązki której pełnił dotąd funkcjonariusze P. P.

Co wykazała sekcja zwłok Löwensteina.

CLAIS. 21.VII. (Pat.). Sekcja zwłok Löwensteina wykazała liczne pęknięcia czaszki, kregostupa

ZASTĘPSTWO WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ PIERWSZORZĘDNEJ AMERYKAŃSKIEJ FABRYKI SAMOCHODÓW OSOBOWYCH i CIĘŻAROWYCH

na miasto Wilno i okręg jest do oddania. Tylko b. poważni reflektanci będą uwzględniani. — Oferty pro: „Samochód” nadsyłać do Administracji „Dziennika Wileńskiego” ul. Dominikańska 4.

21033z2

UCZCIWY MEKLER.

Niemcy pośredniczą w zatargu między Polską a Litwą.

BERLIN, 21.VII. (Pat.). „Berliner Tageblatt” przytacza głos korespondenta dyplomatycznego „Daily Telegraphu”, który stwierdza, że w ostatnim czasie doszło do wymiany zdań na temat przedsięwzięcia ewentualnym następcą zerwania rokowań polsko-litewskich. W akcji tej niemiecki urząd spraw zagranicznych miał rzekomo odegrać rolę pośrednika między stronami pertraktującymi. W następstwie powyższych pertraktacji, które stwierdziły jedną zgodną życzenie mocarstw zainteresowanych, aby kwestja wileńska nie została przedwcześnie ponownie poruszana, rząd niemiecki miał powziąć decyzję zwrotu się w dyskretną przyjaznej formie z przedstawieniem do rządu litewskiego, a równo-

ześnie uprosić miał premiera Woldemarasa o zachowanie umiaru w wystąpieniach wobec Polski.

„Berliner Tageblatt” potwierdza wiadomość o kroku rządu niemieckiego, który za pośrednictwem posła niemieckiego Moratha zakomunikował swe życzenia rządowi kowieńskiemu, natomiast zaprzecza doniesieniu, jakoby rządy angielski, francuski i niemiecki wystąpiły z koleżeńnym dżemchem do rządu litewskiego. Krok taki — oświadcza dziennik — musiałby być odczuwany jako presja. Rząd niemiecki w wystąpieniu swoim kierował się własną inicjatywą poddyktowaną niedopuszczeniem się konfliktu polsko-litewskiego.

Podwójna gra niemiecka znajduje wiarę.

PARYŻ, 21.VII. (Pat.). Jean Durieux podkreśla w „L'Homme Libre” ciekawe stanowisko zajęte przez prasę i opinię publiczną Niemiec, które wykazują niezadowolone z powodu zerwania rokowań polsko-litewskich, podczas gdy we Francji przypuszczano dotychczas, że Woldemaras podtrzymywany jest przez rząd niemiecki w swym oporze przeciwko zaleceniom Ligji Narodów

i w prowokacyjnym stanowisku wobec Polski. Autor cytuje szereg głosów niemieckich, dowodzących, że Woldemaras nie może równieź liczyć na poparcie ze strony Rosji, której sytuacja wewnętrzna nie pozwala zaangażować się w awanturę wojenną, i wypowiadają z tego wnioszek, że Woldemaras dotknięty jest chorobą megalomanji, nie pozwalającą mu słuchać głosu rozumu.

Stanowisko Niemiec wobec paktu z Polską.

BERLIN, 21.VII. (Pat.). „Lokal Anzeiger” występuje dziś ze znamiennym artykułem, malującym nastroje kół nacjonalistycznych zarówno wobec całego traktatu handlowego z Polską, jak wobec kursu, jaki w sprawie traktatu zajmuje obecny lewicowy rząd Rzeszy. Zarówno wględy na kół agrarne, jak i na przemysł niemiecki zmuszają Niemcy do wielkiej ostrożności przy ustalaniu ustępstw gospodarczych na rzecz Polski. Mimo to „Lokal Anzeiger” wypowiada się za zakończeniem wojny celnej między Polską a Niemcami, i uzasadnia to stanowisko tem, że produkcja niemiecka wobec kompletnego flakasu niemiecko-sowieckich stosunków gospodarczych musi zdobywać

sobie nowe rynki zbytu na najbliższym wschodzie. Dziennik oświadcza wyraźnie, że porozumienie gospodarcze między obu państwami jest możliwe. Rokowania handlowe z Polską są jednak zagadnieniem bardzo skomplikowanym, którego nie powinno się zamącać tendencjami informacyjnymi, szerzonymi ze względu na konjunkturę wewnątrz polityczną. Wyniki osiągnięte w toku rokowań ostatnich lat były tego rodzaju, że powinny być one uleczyć Niemcy z urzenia, jakoby pewne minimum postulatów o charakterze politycznym, stawiano przez Niemcy miało stanowić przeszkodę w dojściu do skutku traktatu gospodarczego z Polską.

Prezes Górecki w Gdańsku.

GDANSK, 21.VII. (Pat.). Wczorajsze przemówienie prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Góreckiego wygłoszone na przyjęciu u komisarza generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku min. Strassburgera do przedstawicieli gdańskich i polskich kół gospodarczych, wywołało w całym Gdańsku ogromne zainteresowanie.

Pisma niemieckie podają to przemówienie w dosłownym brzmieniu, a w obszernych komentarzach wyrażają nęsgół zdowolenie, że obydwaj polscy mówcy jasno i niedwuznacznie dali wyraz uczciwej woli Polski do gospodarczej współpracy z Gdańskiem. Jedyne organ skrajnych nacjonalistów niemieckich Daziger Allgemaine Zeitung uważa, że byłoby nierozsądnym

dać się wiażyć na lep polskich przemówień bankietowych.

GDANSK, 21.VII. (Pat.). Przybywający w Gdańsku prezes Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Górecki przyjął dziś rano przedstawicieli Baltische Presse, któremu udzielił obszernych wyjaśnień na temat stosunków polsko-gdańskich. Generalnie zaznaczył na wstępie, że spokojna współpraca Gdańska z Polską jest gospodarczą koniecznością i leży w interesie obu stron. Rząd Polski czyni wszystko, co leży w jego mocy, aby udzielił Gdańskowi pomocy wobec konkurencji ze strony Niemiec. Gdańsk był przed wojną stosunkowo nieznanym portem i mógł ledwo egzystować, dziś zaś poblił sąsiednie porty niemieckie.

Uroczystości Szubertowskie w Wiedniu a sprawa przyłączenia Austrii do Niemiec.

WIENIĘ, 21.VII. (Pat.). W dniu dzisiejszym przybył do Wiednia na uroczystości śpiewackie prezydent parlamentu niemieckiego Loebe.

Dzisiejsza Neue Freie Presse zamieszcza wywiad z prezydentem Reichstagu Loebem, który między innymi zaznaczył, że uroczystości Szubertowskie o charakterze wybitnie narodowym są wstępem do przyłączenia Austrii do Niemiec. Jak długo Austrija napotyka na opór ze strony mocarstw

obcych, tak długo dążyć należy do intensywnego postępu w dziedzinie wewnętrznego zespolenia się, którego wytyczne zawarte są w depeszach wymienionych przez obu kanclerzy Müllera i Seipia z okazji objęcia steru rządu w Niemczech przez nowego kanclerza.

Przedstawicielowi Wiener Allgemeine Zeitung oświadczył Loebe, że połączenie Austrii z Niemcami nie jest rzeczą polityką, ale sprawą całego narodu.

Ex-kaiser przyczynia kłopotu republikanom.

BERLIN, 21.VII. (Pat.). „Vorwärts” donosi z Amsterdamu, że bawiący w miejscowości Kartwik przewodniczący republikańskiego komitetu dla obrony republiki niemieckiej zwrócił się do rządu holenderskiego z zażaleniem przeciwko ekscesarzowi Wilhelmu, który wysłał telegram do jednego ze swych oficerów porucznika Radla. W telegramie tym ekscesarz podał, że naród niemiecki

kiedyś zdobędzie się na usunięcie rządów obecnych i na zaprowadzenie z powrotem monarchji. Telegram ten, zdaniem przewodniczącego komitetu, jest neruszeniem gościnności holenderskiej. Z tego też powodu przewodniczący republikańskiego komitetu obrony republiki wzywa rząd holenderski do zwrócenia uwagi ekscesarzowi na jego niewłaściwe postępowanie.

Wielki proces szpiegowski w Łotwie.

RYGA, 21.VII. (Pat.). Wczoraj w wielkiej rozprawie szpiegowskiej w Rzeżycy, rozpoczęło się przesłuchiwanie świadków. Przesłuchany został główny świadek oskarżenia były współpracownik G. P. U. w Siebieżu Nikitin, który jesienią 1927 r. zbiegł przez granicę łotewską i zademonstrował pograniczną organizację szpiegowską, działającą na terenie Łotwy. Nikitin zeznał, że uciekł do Łotwy ze względu na ciężkie warunki pracy i małe uposażenie w G.P.U.

Świadek widział osobiście niektórych oskarżonych w trakcie składania doniesień dokumentów w oddziale operacyjnym G. P. U. Innych zaś zna z nazwisk jako szpiegów figurujących w rejestrach G. P. U. Przesłuchiwanie Nikitina trwało 3 godziny. Reszta świadków będzie przesłuchana w ciągu kilku dni.

RZEŻYCA, 21.VII. (Pat.). Na dzisiejszym posiedzeniu sąd wojenny kontynuuje przesłuchiwanie świadków oskarżenia. Przesłuchani są głównie współpracownicy policji politycznej. Jutro sąd przystąpi do przesłuchiwania świadków obrony, które przelicznie się prawdopodobnie i w poniedziałek. Przemówienia obrony i oskarżenia, oraz ostatnie słowa oskarżonych — we wtorek. Wyroku należy oczekiwać albo późną nocą we wtorek albo też w środę.

Francusko-litewskie prowizorium handlowe.

BERLIN, 21.VII. (Pat.). Biuro Wolffa donosi z Kowna, że między posłem litewskim w Paryżu Klimasem a przedstawicielami rządu francuskiego, zawarte zostało prowizorium handlowe. Umowa przyznaje Litwie taryfy minimalne na najważniejsze towary eksportu litewskiego, t. j. bydło, mięso świeże i konserwy, produkty zwierzęce, nabiał, zboże i t. p. Do innych towarów zostały

zastosowane taryfy średnie. Francji przyznano zniżki celne na szereg towarów eksportowanych do Litwy. Poza tem Litwa zobowiązała się wydać zarządzenie, mające na celu obronę towarów francuskich przed naśladowaniem. Umowa zawiera wreszcie klauzulę bałtycką. Prowizorium wchodzi w życie z dniem 1 sierpnia r. b. z półrocznym terminem wypowiedzenia.

Rewolta w Lizbonie.

BERLIN, 21.VII. (Pat.). Do Vossische Zeitung donoszą z Oporto o wybuchu puczu w Lizbonie. Rozruchy rozpocząć się miały wczoraj w godzinach wieczornych i przybrały poważniejszy charakter. W Lizbonie ogłoszono stan obłążenia. Na ulicach miasta doszło do walk, w czasie których wzięła udział artylerja. O charakterze

teret puczu i o przywódcach biorących udział w walkach narazie nic nie wiadomo.

LIZBONA, 21.VII. (Pat.). Wczoraj wieczorem dokonano tu zamachu rewolucyjnego. Rząd zdolał opanować sytuację i przywrócić porządek. Dziś rano w całym kraju panował zupełny spokój.

Polożenie w Egipcie.

WIENIĘ, 21.VII. (Pat.). Według doniesień dzienników z Egiptu, basza Nahad wystosował ma do narodu egipskiego manifest w którym protestuje przeciwko zamachowi stanu.

Według doniesień prasy z

Kto zamordował prez. Obregona?

Jest rzeczą znaną, że socjalizm, który wybrał sobie za godło kolor czerwony, kolor krwi, który stale dążył i dąży do rewolucji i nie pogardził nigdy orężem skrytobójczym — potrafi obłudnie oburzać się i oburzenie swoje wylewać przy pomocy swych liczących organów prasowych, jeżeli ten sam oręż zabójczy niekiedy dotknie któregoś z członków mafii czerwonej.

Przykładem klasycznym tego są Sowiety, które krwią zalały całą Rosję, miliony niewinnych ludzi zamordowały w straszliwych lochach „czerewiczajki” — niechże jednak jakiś desperat, zwykle bliski krewny jakiejś ofiary katów bolszewickich, podniesie rękę na najposiedniejszego nawet urzędnicy czy woźnego któregoś z poselstw sowieckich, a wszczyna się hełas wszechświatowy krzyżują się noty, padają groźby, przyciemniają się wszystkie socjalistyczne maszynki — żydowskie pisma na obydwu półkulach.

Świeżo mamy nowy przykład tej dziwnie solidarności międzynarodówki masońskiej.

Oto zamordowany został nowy prezydent Meksyku gen. Obregon.

Zdawało by się: Meksyk tak jest daleki, stosunki wewnętrzne w tym kraju tak zawiłane, tak mało nam znane i tak niezrozumiałe, że najwłaściwiej ograniczyć się w prasie do suchego podania faktu morderstwa.

Tak postąpiły wszystkie pisma polskie — z wyjątkiem prasy socjalistycznej, która skorzystała skwapliwie ze sposobności, by rozpracować kompanię oszczerczą przeciwko katolicyzmowi.

Tak więc zamieszcza „Robotnik” artykuł niejakiego R. Dąbrowskiego pod ehydym tytułem „Klerykałna kula” w którym między innymi znajdują się takie ustępy:

„Nie pierwszy to raz w historii mamy wypadek, iż kier usuwal niewygodnego sobie wladce, czy też meza stanu. Od paru lat nietylko w Meksyku, ale na całym świecie kier rozpętał niebyszą agitację przeciw rządowi Callesa dlatego tylko, iż odstawił go od łobu, iż wydarło mu wpływ na masę Agitacja dała wreszcie krwawy plon. Ale polozyla zarazem kres legendzie o terrorze w Meksyku. Owszem, jest terror, ale ze strony kleru, przed którym rząd meksykański musi się bronić. Nie kier jest przesiadany w Meksyku, ale klerykali przesadzają w Meksyku, a podstępnie klerykałki powstania, ale klerykali mordują prezydentów!”

„Robotnikowi” dzielnie sekunduje krakowski „Naprzód” we wstępnym artykule p. t. „Klerykałna skrytobójstwo”.

„Jak głoszyla depesza, skrytobójca, oddawszy strzały do Obregona, powoływał się na to, że Chrystus dlań jest królem Powtórzał jakby okrzyk „Chrystus-król”, którym klerykałki meksykańscy zagrzewali do walki ciemnych klerykałnych rebeliantów.”

„A w tym okrzyku, jak i w całym fanatyzmie klerykałnym — ile bluźnierstwa mieści się w stosunku do twórcy chrześcijaństwa!”

Jako katolicy jesteśmy zdecydowanymi przeciwnikami wszelkich mordów politycznych, a więc potępiamy też zabójstwo Obregona. Skąd jednak pewność, że zabójca istotnie działał z pobudek religijnych, jeżeli zaś nadek było by to prawda, gdzie dowód, iż był on narzędziem duchowieństwa katolickiego, jak oszczerczo twierdzą obydwie pisma socjalistyczne?

Wprowadził była depesza z Meksyku o tem, jakoby przy zabójcy znaleziony krzyż czy też różaniec, jakoby po dokonaniu czynu miał zwołać „Chrystus Król” — ktoś jednak fabrykuje te depesze, jeżeli nie rząd Callesa? Nie wątpiliśmy ani chwili, iż rząd ten postara się z całej sprawy ukuć broń przeciwko katolicyzmowi — czy jednak taka akcja zasługuje na większą wiarę niż np. sądownictwo sowieckie, które świeżo dla swych celów politycznych nie zawahało się zamordować pięciu niewinnych inżynierów?

Jeżeli morderstwo Obregona przypisuje się katolikom, to trzeba też logicznie zapytać się: Jaki interes mieli katolicy w tem zabójstwie?

Obregon nie był wprawdzie zwolennikiem katolicyzmu, atoli za poprzedniej jego prezydentury (1920—24 r.) nie słycało było o gwałtowniejszym prześladowaniu katolików, które rozwijało się dopiero za następcę jego, Callesa w tak straszliwy, krwawy koszmarny. To też katolicy meksykańscy czekali wielkich nadziei nie po-

W kotle bałkańskim.

BIAŁOGRÓD, 21.VII. (Pat.) Jak donoszą pisma, rząd wezwał emigrantów bułgarskich mieszkających w Białogrodzie do jaknajszyczego opuszczenia stolicy, przyczem na miejsce zamieszkania Bułgarów wyznaczona została miejscowość Velik Beszker w Wojewodzinie.

Zatarg japońsko-sowiecki.

WIEN, 21.VII. (Pat.) „Di United Press” donoszą z Tokio: W japońskich kołach rządowych utrzymują, że stosunki między Japonią a Sowietami pozostawiają wiele do życzenia. Japońska rada tajna wysłała niedawno pod adresem gabinetu memorandum, domagając się zainicjowania śledztwa, dotyczącego stosunków urzędniczych reprezentujących Rosję do przywódców radykalnego ruchu w Japonii. W przebiegu rady gabinetowej jeden z ministrów miał przedstawić plan

Zgoda w Chinach.

Mandżurja podporządkowuje się rządowi nacjonalistycznemu. WIEDEŃ, 21.VII. (Pat.) Według doniesień dzienników z Pekinu; doszło wczoraj między reprezentantami Mandżurji a rządem nacjonalistycznym do porozumienia, według którego jeszcze w ciągu

Polski i litewski punkt widzenia na sprawę komunikacji i handlu z Litwą.

Dr. Zaunius, przewodniczący delegacji litewskiej, która bawiła w Warszawie, po powrocie do Kowna udzielił obszernego wywiadu prasie kowieńskiej, o polskim i litewskim punkcie widzenia na sprawę komunikacji i handlu, pomiędzy Polską a Litwą.

W sprawie uruchomienia komunikacji z Polską przedstawiono w maju projekt uruchomienia komunikacji przez Wilno, Grajewo i Suwałki. Projekt ten był dla Litwy niemożliwy do przyjęcia, gdyż stanowił praeludium w sprawie wileńskiej na korzyść Polski. Zgadając się, bowiem, na nawiazanie komunikacji przez Wileńszczyznę, Litwa uznawała by niejako obecny status quo terytorjalny za prawny. To też delegacja litewska jeszcze przed przystąpieniem do dyskusji nad projektem oświadczyła, iż zasadniczo zajmuje wobec niego stanowisko negatywne. Polacy przyjęli oświadczenie to do wiadomości i zaproponowali przekazać projekt podkomisji. Tam delegacja litewska na każdym kroku wypadało stwierdzać stanowisko „non possumus” — nie możemy. Delegacja polska ze swej strony oświadczyła, iż nie może inaczej traktować sprawy komunikacji, gdyż stworzyłoby to praeludium na korzyść Litwy. Porozumienia nie dało się osiągnąć i przed Zielonemi Świątkami delegacja litewska opuściła Warszawę.

Po wznowieniu rokowań został przedstawiony litewski projekt komunikacji przez Pogegen, Wierzbolowo, lub Abele. Nauczona przedtem doświadczeniem delegacja litewska zażądała przeprowadzenia nad projektem dyskusji jeszcze przed rozpoczęciem pracy w podkomisji. Delegacja polska uznała projekt litewski za niemożliwy do przyjęcia, jakkolwiek rzeczoznawcy polscy uważali go za pożyteczny. Komunikacja według projektu miałaby się odbywać przez Kórnicę, łącząc

kładali w Obregonie, liczyli się jednak z tem, że za jego rządów nastąpi pewne złagodzenie kursu i pod tym względem mieli nadzieję jakiegoś z jego strony zapewnienia.

Niezrozumiałym wobec tego i szalenictwem byłby postępek mordercy, który mógł się zemścić na głównym, krwawym prześladowcy katolicyzmu — oszczędził Callesa, a zabił znacznie bardziej umiarkowanego Obregona. Toż nawet prasa socjalistyczna zgodnie przyznaje, że Calles jest znacznie bardziej lewicowym niż Obregon i że obiór tego ostatniego był niejako reakcją przeciwko zbyt radykalnym rządom Callesa, który nawiasem mówiąc jest z ojca — żydem syryjskim.

Jeżeli więc logicznie biorąc odsunąć musimy bezwzględnie motyw religijny w zabójstwie prez. Obregona, to samo przez się nasuwa się pytanie: kim jest morderca, pod czym działają wpływy, kto uzbroił jego rękę?

pozytywnie na to odpowiedzieć nam trudno; jak zaznaczyliśmy, stosunki meksykańskie zbyt mało są nam, europejczykom, znane, zbyt skomplikowane. Przypomnieć jedynie wypadki, że w ciągu ostatnich lat piętnastu

BIAŁOGRÓD, 21. VII. (Pat.) Wczoraj w okolicy Nowego Bazaru oddział żołnierzy spotkał się z oddziałem powstańców albańskich, którzy w zesła niedziele usiłowali wciągnąć w zasadzkę patrol żandarmerji. W walce, jaka się wywiązała, żołnierze zabili dwóch albańczyków. Pozostali zbiegli. Pościg trwa nadal.

bardzo energicznej akcji. W wypadku zerwania stosunków dyplomatycznych pomiędzy obu państwami. Nie jest obecnie tajemnicą, że wszyscy obywatele rosyjscy w Japonii, łącznie z członkami poselstwa oraz reprezentantami rosyjskiej agencji telegraficznej, są bardzo ostro pilnowani. Ze strony rosyjskiej donosi korespondent „United Press”, że wszystkie rozmowy telefoniczne rosyjskich reprezentantów są podsłuchiwane przez japońską policję.

bieżącego miesiąca ma zostać opublikowany manifest, podający do wiadomości, że Mandżurja podporządkowuje się rządowi nacjonalistycznemu.

Sejm i Rząd.

Zaprzeczenie.

WARSZAWA, 21.VII. (Pat.) — Polska Agencja Telegraficzna upozważnia jest do stwierdzenia, że pogłoska, która pojawiła się w dzisiejszej prasie o rzekomo mającej nastąpić zmianie na stanowisku ministra Spraw Zagranicznych, jest całkowicie nieprawdziwa.

Drobne wiadomości.

Sprawa o napad na filię pocztową.

LWÓW, 21.VII. (Pat.) Na wstępie wczorajszej rozprawy w trybie doręcznym przeciwko uczestnikom napadu na filię pocztową przy ul. Głębokiej, obrońcy oskarżonych wniesli o uznanie niekompetencji sądu doręcznego i przekazanie sprawy sądowi zwyczajnemu. Wnioskowi temu sprzeciwił się prokurator. Trybunał po naradzie nie przychylił się do wniosku obrońców, poczem przystąpiono do przesłuchania świadków, a mianowicie kierowniczkę filii pocztowej, urzędniczkę i t. d. Świadkowie opisują przebieg napadu i rozpoznają sprawców.

Katastrofa kolejowa.

RYGA, 21.VII. (Pat.) Dziś rano pomiędzy stacjami Rija—Stenden w pobliżu stacji Ciruli zdarzyła się katastrofa kolejowa. 4 wagony pociągu mieszanego spadły z nasypu i rozbiły się doszczętnie, przyczem kilka osób odniosło rany. Katastrofa nastąpiła na gwałtownym skróceniu toru w miejscu, gdzie nasyp sięga 6ciu metrów.

DUSSELDORF, 21.VII. (Pat.)

Ubiegłej nocy o godz. 3 ciej na torze Neuss Dusseldorf obok mostu na Renie nastąpiło zderzenie się dwóch pociągów towarowych. 12 wagonów, oraz parowóz zostały poważnie uszkodzone. Maszynista jednego z parowozów został wyciągnięty z pod gruzów zupełnie zgnieciony, pomocnik zaś zupełnie ocalał, odnosząc poważne obrażenia cieleśne.

Wagon spadł z wiaduktu.

BERLIN, 21.VII. (Pat.) Z Nowego Jorku donoszą, że z wiaduktu, znajdującego się w pobliżu plaży Far Rockaway, niedawno Nowego Jorku spadł pierwszy wagon osobowego pociągu kolej Long Island do zatoki i utonął. Następny wagon zawisł na brzegu. W wagonie, który spadł, znajdowało się 23 pasażerów oraz konduktor. Większa ich część zdołała się uratować, wybijając reszty w zamkniętych przedziałach. Resztę uratowała łódź motorowa, znajdująca się w pobliżu. 12 pasażerów doznało ciężkich obrażeń.

Z całej Polski.

Starosta czy pułkownik?

Do jednego ze starostów w województwie lubelskim zwrócił się pewien interesant z prośbą o wydanie pozwolenia na broń.

W Starostwie tem panuje zwyczaj, że petent poza podaniem musi w tej sprawie odbywać konferencję z samym p. starostą. To też ubiegający się o pozwolenie na broń, posłuszny panującym porządkom, zameldował się u p. Starosty, a gdy już stał po miekkich dywanach gabinetu i stanął przed biurkiem p. Starosty, rozpoczęła się dyskusja, treść której brzmiała mniej więcej tak: — Panie Starosto, przyszedłem prosić o pozwolenie na broń.

— Proszę mnie nie tytułować Starostą, tylko zwracać się do mnie, mówiąc „Panie Pułkowniku”, inaczej z bronią będzie kłopot. — Dobrze, panie Starosto! Jak w Polsce będzie rządził Primo de Rivera, to będę pana nazywał „Panie Pułkowniku”; a dopóki jeszcze u nas jest ustrój republikański i obowiązuje Konstytucja, to „Panie Starosto” proszę o pozwolenie na broń.

Z LITWY.

Partja Woldemarasa domaga się obostrzenia kursu w polityce wewnętrznej.

„Liet. Aidas” ogłasza uchwały, przyjęte na ostatnim zjeździe narodowców. Między innymi w dziedzinie polityki wewnętrznej zjazd stwierdził, iż „Aczkolwiek upłynęły już niemal dwa lata, jak władze narodowe sprawują rządy w kraju, mimo to aparat państwowy posiada jeszcze wiele braków:

1) Wobec tego zjazd żąda: W administracyjnym ustroju kraju obracć bardziej wyraźną linię:

Zjazd organizacji „Żelaznego Wilka.”

W niedzielę dnia 22 b. m. odbędzie się w Kownie zjazd delegatów powiatowych organizacji „Gėlazinas Vilkas” (Żelaznego Wilka) pod protektoratem premiera Woldemarasa. Jak się do-

1) Mniej tolerancji względem żywołu przeciwnictwostwo; 2) Usunąć ze wszystkich stanowisk etatowych urzędników obokrajowców i obconarodowców, demonstracyjnie zaznaczających swe przeciwnictwostwo stanowisko; 3) W czasie służby i podczas noszenia mundurów zabronić zarówno wojskowym, jak i osobom cywilnym używania bez koniecznej potrzeby innego języka prócz państwowego.

Wiądujemy na zjeździe tym nastąpić reorganizacja stowarzyszenia, które ma być przekształcone na wzór milicji faszystowskiej we Włoszech.

Zapanowała krótka chwila wania i nastąpiła krótka odpowiad:

— Dobrze! Będzie załatwione. Smutne, lecz prawdziwe, a może nawet i troszeczkę komiczne i charakterystyczne.

Okólnik Min. Spraw Wewn. w sprawie amnestji.

W związku z ustawą o amnestji z powodu dziesięciolecia odzyskania niepodległości przez Państwo Polskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśnia co następuje:

1) Amnestja dotyczy wszystkich wykroczeń administracyjnych łącznie z porządkowemi, bez względu na rodzaj i wymiar kary, popełnionych przed dniem 3 maja 1928 r. Wykroczenia te puszczają się w niepamięć i przebacza, a kary w całości lub w części niewykonane — daruje się. Amnestja ma zastosowanie choćby karę za takie wykroczenia wymierzono po dniu 3 maja r. b.

Wyjęte są z pod amnestji między innymi następujące przestępstwa, które częściowo podlegają kompetencji władz administracyjnych: 1) przemytnictwo i 2) wyłączenie do nierządu i inne wypadki ciągłości zysku z nierządu drugiej osoby, Wysłędnie zatem z pasa granicznego osób ukaranych za przemytnictwo przed dnem 3 maja r. b. może mieć w dalszym ciągu miejsce, jak również nie ulegały darowaniu względnie puszczaniu w niepamięć takie wykroczenia, karane w drodze administracyjnej na obszarze b. zaboru rosyjskiego, jak dopuszczanie do uprawiania nierządu w hotelach.

2) Amnestja stosuje władza, przed którą toczy się postępowanie, względnie władza zarządzająca wykonanie wyroku lub orzeczenia. Powiatowe władze administracji ogólnej winny zatem niezwłocznie przystąpić do przejrzenia wykazu spraw karno-administracyjnych i prowadzonych spraw. W sprawach wszystkich, a jeszcze nie ukończonych należy postępowanie, o ile wykroczenie podlega amnestji wstrzymać i sprawy złożyć, do akt z odpowiednią adnotacją, zawiadamiając równocześnie o zastosowaniu amnestji obwinionego. Jeśli w sprawach tych nastąpiło już zdanie przekazywania sprawy do sądu, względnie odwołanie, — sprawy do sądu względnie do wyższej instancji nie należy już kierować. Co się tyczy spraw, w których zapadły już prawomocne orzeczenia władz administracyjnych i w których wykonanie kar zostało już zarządzone lub rozpoczęte, to powiatowe władze administracji ogólnej winny zarządzić wstrzymanie wykonania kary, a przy karach już rozpoczętych zarządzić niezwłocznie zwolnienie skazanego względnie wstrzymanie ściągania grzywien, poczem sprawę złożyć do akt, zawiadamiając równocześnie skazanego.

O ile sprawa przesłana została z powodu odwołania się do wojewódzkiej władzy administracji ogólnej, władza ta winna zwrócić sprawę powiatowej władzy administracji ogólnej z zaznaczeniem, że na podstawie ustawy o amnestji wstrzymuje dalsze postępowanie i że sprawę należy uważać za umorzona, poczem powiatowa władza administracyjna postąpi jak wyżej.

Wielkie manewry sowieckie.

Sztab generalny armji sowieckiej zdecydował, że wielkie manewry armji czerwonej odbędą się w tym roku wzdłuż granic południowych Polski i Rumunii.

W manewrach wezmą udział wszystkie rodzaje broni, łącznie z oddziałami saperów i służbą techniczną, garnizonów Smoleńsk, Mińska, Kijowa i Odessy.

Sily sowieckie będą się składały z dwu wielkich grup wojsk. Mają one się przeciwstawić kombinowanemu atakowi armji polskiej i rumuńskiej. Armja polska, pozornie atakując front Mińsk —

Smoleńsk, poprowadzi swą ofensywę w kierunku Kijowa. Armja rumuńska popiera tę ofensywę.

Armje sowieckie podzielone na dwie grupy, południową i północną, będą miały za zadanie: pierwsza rozpocząć gwałtowną ofensywę przeciw armji rumuńskiej na jej terytorjum i przeskusić jej w ten sposób do przejścia na terytorjum rosyjskie. Północna grupa armji czerwonej ma wypelniać podwójną misję: najpierw podsunąć się pod Kijów i złamać w znaczątku ofensywę armji polskiej, następnie przeskodzić połączeniu się dwu armji [sprzymierzonych]. Sztab generalny sowiecki intensywnie się przygotowuje do tych strategicznych operacji i liczy ukonczyć przygotowania na koniec lipca.

Do wzięcia udziału w manewrach zostaną zaproszeni jedynie attachés wojskowi: niemiecki i litewski.

ŻYCIE EKONOMICZNE.

4 proc. pożyczka premjowa.

W sobotę dn. 21 b. m. odbyło się posiedzenie syndykatu banków gwarancyjnych, na którym dokonano ostatecznie reparytycji zgłoszonych zapisów na 4 proc. premjową pożyczkę inwestycyjną. Ponieważ suma subskrybowana znacznie przekroczyła kwotę pożyczki wyłożoną do sprzedaży, uchwalono z uwagi na społeczne znaczenie pożyczki uwzględnić zapisy do kwoty złotych jednego tysiąca w całości, do kwoty pięć tysięcy w 85 proc., do kwoty dziesięć tysięcy złotych w 63 proc., do kwoty sto tysięcy złotych w 35 proc., zaś zgłoszenia ponad sto tysięcy złotych w 20 proc. Pierwotna koncepcja uwzględnienia w całości zapisów do pięciu tysięcy złotych okazała się niemożliwą do przeprowadzenia wobec ogromnej ilości drobnych zgłoszeń. Roszyłka oryginalnych obligacji pożyczki rozpoczęła się w ostatnich dniach tego miesiąca.

Delegacja kupców zbożowych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Skarbu.

W dniu 17 lipca przedstawiciele kupiectwa zbożowego wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej przyjęci byli na audjencji u p. min. spraw wewnętrznych gen. Składkowskiego, któremu przedłożyli memorjał, zawierający postulaty kupiectwa w sprawie zamierzonej polityki rezerw zbożowych. Postulaty te wyłuszczone przez pp. senatora Radomskiego z Poznania, senatora Rostenstra z Lwowa i mgr. E. Wenclę z Warszawy, sprawadzały się do tego następujących.

1) Zamierzona polityka rezerw zbożowych mogłaby być usprawnioną jedynie w wypadku nieureadzu, przyczem zakupy zbóż winny być dokonywane wyłącznie zagranicą.

2) Zakupów tych nie należy dokonywać przez specjalnie w tym celu konstruowanym kosztownym aparatem etatycznych organizacji czy urzędów, lecz polecać je poważnym krajowym firmom handlowym.

W odpowiedzi p. minister Składkowski zaznaczył przedewszystkiem że zagadnienie rezerw zbożowych stać się może aktualnem dopiero na jesieni.

Analogiczny memorjał złożony został przez przedstawicieli kupiectwa p. wiceministrowi skarbu i rowi Grodynskiemu, który przyrzekł przychylnie rozważyć przedłożone postulaty.

Niewesołe horoskopy gospodarcze.

„Robotnik” zastanawia się nad skutkami podrózenia pieniądza w Ameryce i Europie i bardzo pesymistycznie ocenia sytuację finansową Polski.

Wstrzymanie dopływu pieniądza amerykańskiego dało się od razu odczuć w ruchu budowlanym. W przemyśle sytuacja pieniądza na równi z się pogorszyła, tem bardziej, że i Bank Polski ograniczył kredyty. Pieniądz zdrożał estalnie i na rynku prywatnym polskim. Siła płatnicza przemysłu i handlu zmniejszyła się. Odbija się to bezpośrednio na wpływach podatkowych Państwa. Nie mamy jeszcze miesiecznego sprawozdania budżetowego za czerwiec i nie wiemy, czy prawdziwe są pogłoski, że w okresie tym po raz pierwszy od wielu miesięcy wydatki przewyższyły dochody. Gdyby tak było, oznaczałoby to, że pogorszenie się konjunktury odbiło się również — miejmy nadzieję przejściowo — na sytuacji budżetowej Państwa.

Jeżeli jeszcze weźmiemy pod uwagę i to, że urodzaj zapowiada się średni, będziemy mieli niewesoły obraz obecnej sytuacji gospodarczej Państwa.

Przy dolegliwościach żołądowo-kiszkowych, braku apetytu, atonji kiszek, wzdęciach, zgadze, odbijaniach, bólach głowy migrenowych, zastosowanie 1—2 szklank naturalnej wody gorzkiej „Francis-ka-Józefa” wywołuje doskonale opóźnienie przewodu pokarmowego. Opinie szpitalne wykazują, że nawet obżerne choroby chętnie biorą wodę „Franciszka-Józefa” i czują potem znaczną ulgę.

KRONIKA.

Omali że nie katastrofa kolejowa w tunelu pod Wilnem.

W dniu wczorajszym pociąg zdążający z Warszawy do Wilna, przejeżdżając przez tunel landwarski będący w naprawie, zaprzęcił lokomotywą o stropie żelaznej, co spowodowało uszkodzenie

się rusztowania, które spadło szczęśliwym zbiegiem okoliczności na bufory i częściowo na parę wagonów przónych. Pociąg przybył do Wilna z godzinnym opóźnieniem się.

Znowu projekt budowy tramwajów w Wilnie.

W dniu onegdajszym Spółka Akcyjna „Siła i światło” w Warszawie zwróciła się do Magistratu m. Wilna z propozycją wybudowania w Wilnie tramwaj elektrycznych i sfinansowania tej imprezy. Spółka ta proponuje budowę sposobem mieszanym to znaczy, że równy udział będzie posiadał Magistrat i Wzmiankowana Spółka Akcyjna. Zaznaczyć należy, iż Spółka ta na tych właśnie warunkach wybudowała już linię tramwajową z Ząglębia Dąbrowskim, kolej elektryczną na linii Warszawa — Grodzisk, oraz okręgową e-

lektrownię w Krakowie, w Pruszkowie i Ząglębiu Dąbrowskim. Wzmiankowana wyżej propozycja Spółki Akcyjnej „Siła i światło” była tematem narad Sekcji Technicznej Magistratu m. Wilna. W wyniku długotrwałej dyskusji uznano koncepcję za realną, lecz dla wyjaśnienia drobnych nieścisłości postanowiono zwrócić się do zarządu wspomnianej wyżej Spółki o dodatkowe wyjaśnienie, poczem sprawa ta zostanie definitywnie zdecydowana i wynik wejdzie na posiedzenie przyjdium Magistratu. (s)

Przypadkowe wykrycie szpiegów sowieckich.

W pierwszych dniach lipca dwaj włóczęnicy zatrudnieni przy pilowaniu drzew w lesie chocińskim w rejonie Chocieńczyka na pograniczu polsko sowieckim zauważyli w pobliskich krzakach większą ilość wron i kruków, które zajęte były jakąś ucztą. Zainteresowani tym zjawiskiem, zbliżyli się do tego miejsca, gdzie zauważyli jamę, która była rozkopana, a w niej leżały podziobane i pogryzione zwłoki człowieka. Zawiadomione o tem władze śledcze przybyły na miejsce wypadku i rozpoczęły energiczne śledztwo. Na podstawie dochodzenia ustalono, iż w miejscu tem zamordowany został Stanisław Kwiatowski, mieszkaniec wsi Zakrajewa. Dalsze śledztwo natknęło się na organizację szpiegowską. Kwiatowski był jednym z czynnych członków bandy, której nie zupełnie dowierzano. Będąc po raz ostatni w Mińsku dowiedział się on poufnie, iż zbliża

się koniec jego kariery. Nie zrozumiał tego, czy nie uwierył temu. W kilka dni później został aresztowany niejaki Szymon Majak, który przeprowadził do Sowiec podejrzane Indywiduum. Przyciśnięty do muru Majak wygadał się, iż był on płatnym funkcjonariuszem organizacji szpiegowskiej, na której czele stał niejaki Michał Czargow vel B. dańczak. Oświadczenia Majaka zbiegły się z faktem zastrzelenia na granicy przez patrol K. O. P. łącznika szpiegowskiego, przy którym znaleziono kompromitujące dokumenty i raporty podpisane przez Czargowa, dzięki czemu udało go ująć oraz resztę bandy. Następnie przy dalszym śledztwie wszyscy aresztowani przyznali się do winy zamierzenia Kwiatowskiego na rozkaz z Mińska, a to z powodu, iż Kwiatowski za dużo wiedział i stał się niebezpiecznym dla organizacji. Całą szajkę osadzono w więzieniu. (s)

Wiadomości kościelne.

Kalendarz liturgiczny. Na tablicy przy drzwiach Kościoła św. Jana został wywieszony „Kalendarz liturgiczny” dla używających przy słuchaniu Mszy św. Mszałika Rzymskiego.

Ten kalendarz podaje na każdy dzień Mszę św. i korzystającym z Mszałika ułatwia odnalezienie takiej we Mszałiku.

Odtąd kalendarz liturgiczny będzie stale wywieszany w soboty na cały tydzień następny.

Przesilenia personalne.

Na mocy zarządzenia Ordynarjatu Arcybiskupiego, ks. Bolesław Wróblewski, wikaryusz w Zbudulowie, przeniesiony został na taką stanowisko do Janowa z dniem 20. VII 1928 r.

Dzień pracy J. E. ks. Arcybiskupa. Już drugi rok z kolei J. E. ks. Arcybiskup-Metropolita nie porzuca swej stolicy w czasie lata, tylko od początku lipca codziennie o południu udaje się do swej letniej rezydencji — Trynopolu pod Wilnem, aby spędzić kilka godzin w tem pięknym ustroniu. Na noc Jego Ekscelencja powraca zwykle do Wilna, by o godz. 5-aj rano rozpocząć dzień pracy.

Pielgrzymka do Kalwarii. Sodaliczka św. Piotra Klawera podaje do wiadomości członkom i zelatorom, iż w dniu 29 lipca r. b. odbędzie się pielgrzymka do Kalwarii.

O g. 6.15. Zbiórka uczestników w lokalu Sodalicji przy ul. Zamkowej 19. O g. 6.45. Wymarsz wspólny ze Sztabdarem Sodalicji do Kościoła Dominikańskiego. O g. 7.00. Początek mszy św. z kazaniem. O g. 8.00. Pielgrzymka wyruszy z Kościoła do Kalwarii. Zelatorzy i członkowie biorący udział w pielgrzymce winni się zgłosić w ciągu tygodnia do biura Sodalicji w celu zasięgnięcia bliższych informacji.

Dalsze protesty. Liga Katolicka parafii Turośnińskiej, dekanatu i powiatu Białostockiego, na zebraniu w dniu 15 b. m. w liczbie 150 osób, powzięła rezolucję w sprawie zniesienia okólnika Ministerstwa W. R. i O. P., normującego wychowanie religijne młodzieży szkolnej, kategorię podkreślając, że „szkol takich, gdzie bądź nauka religij, bądź praktyki religijne, nie będą przez ustawy w zupełności szanowane, za swoje nie uznamy”. Dalej zebrań wyrażają „swą nieufność i pogardę dla tych posłów, którzy zgłosili i poparli wniosek o zniesienie znanego okólnika ministerjalnego. Niczem więcej oni nie są, jak tylko użnionymi służkami bolszewików, zjadających wrogów wiary i narodowości”.

Z miasta.

Wizyta angielskiego profesora. W dniu wczorajszym w godzinach rannych przybył do Wilna profesor uniwersytetu w Birmingham w Anglii p. John Stephens, który specjalnie poświęcił się badaniu stosunków narodowościowych na naszych ziemiach wschod-

Poczta i telegraf.

Zażydzenie poczty. Stanowisko kierownika urzędu pocztowego w Mejszagole, nadane zostało urzędnikowi Izaokowi Zacharjuszowi Jutkiewiczowi z Łuńca.

Sprawy rolne.

Nowe współdzielnia na terenie Wileńszczyzny. Staraniem Związku Kółek Rolniczych w Wilnie, zorganizowano nowe współdzielnia przetworów owocowych w Janowie, Kraśnem i w Ziabkach. (n)

Wycieczka rolnicza do Bielnaków. Dzisiaj, t. j. w niedzielę dnia 22. VII, wyjeżdża do Bielnaków z Wilna wycieczka rolnicza, mająca na celu zwiedzenie stacji doświadczalnej w Bielnakach, zorganizowana staraniem Związku Kółek Rolniczych w Wilnie. Punkt zborny dla uczestników w lokalu Związku Kółek Rolniczych, ul. W. Pehulanka 7, o godzinie 12 ej w południe. Przejazd koleją dla członków Związku bezpłatnie, a nie członkom przysługuje 33 procentowa zniżka. (n)

Z życia stowarzyszeń.
Posiedzenie Zarządu T-wa Opieki nad Zwierzętami odbędzie się we środę dn. 25 b. m. o godzinie 18 ej w nowym lokalu Komendy P. P. przy ul. Gaona (Szklanej), a nie 26 b. m., jak mylnie nam było zakomunikowano.

Ile dała impreza Tygodnia P. C. K. na terenie powiatu Wileńsko-Trockiego. W przeciągu całego tygodnia Polskiego Czerwonego Krzyża zebrane na terenie powiatu Wileńsko-Trockiego ogółem 734 zł., przy czem na wyszczególnienie przysługuje najbardziej gm. Okleńskie, o znacznym procencie litwinów, która złożyła sumę dwustu złotych. (n)

Z życia prawosławnego.

Białorusizacja konsystorza. Jak donosi „Utro”, krąży wieści, że od 1 stycznia 1929 r. rachunkowość i korespondencja w Wileńsk m i Grodzieńskim konsystorzach prowadzone będą w języku białoruskim. Co się tyczy eparchii Poleskiej, to dotychczas nie zdecydowane, czy zaprowadzono w konsystorzach język białoruski czy też ukraiński.

Z tegoż „Utra” dowiadujemy się, że diakon S. Szwedko, który porzucił unję i znowu powrócił do prawosławia nie został przyjęty do cerkwi Bogdanowicza, lecz jedynie podał prośbę o wystąpienie z autokatechizacji cerkwi prawosławnej w Polsce i przyłączenie do „Wscherosyjskiej” cerkwi. (i) Zes do cerkwi Jekateryńskiej na Zwierzęciu przychodzi od czasu do czasu modli się.”

O tem, do kogo podał prośbę diakon Szwedko, i jak te wszystkie „exodusy”, powroty i wizyty dadzą się pogodzić razem, o tem „Utra” nie wspomina. A szkoda! (i)

Sprawy białoruskie.

Nowy dyrektor gimnazjum białoruskiego. Towarzystwo Szkoły Białoruskiej i Tow. Prsaństwa zaproponowały p. Ostrowskiemu, byłemu dyrektorowi gimnazjum białoruskiego w Wilnie, objęcie tego stanowiska w roku szkolnym 1928-29. P. Ostrowski jednak oświadczył kategorię, że nie może go przyjąć z powodu przemęczenia spowodowanego więzieniem przewancyjnym i wyznaczył jako kandydata byłego zastępcę dyrektora p. Aleksandra Pawłowicza. (z)

Sądy.

Notaryusz w Nowej Wilejce. Jak się dowiadujemy, została utworzona posada notaryusza w Nowej - Wilejce. Stanowisko to obejmuje dotychczasowy sekretarz I-go Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w Wilnie p. Bolesław Czyżewski, długoletni urzędnik w sądownictwie przed wojną i przez szereg lat notaryusz na Syberji. (s)

Kronika policyjna.

Nieszczęśliwy wypadek. W dniu wczorajszym podczas rozdania kamieni denaritem w Porubanku zatrudniony przy tem robotnik Kar. Olechnowicz zakładając lont spowodował wybuch. Nabój eksplodując oderwał Olechnowiczowi rękę poniżej kłci. Rannego przewieziono do szpitala żydowskiego (s)

Zaśnarta kobieta bójka. Wczoraj w godzinach południowych między straganikami z rynku drzewnego przy ul. Zawalnej, wybuchła bójka, podczas której na plecu walki fruwały 5 kg. ciężarki, butelki, kosze, kłocze drzewa i kamienie. Zanim zdążyło powiedzieli posterunkowemu jedna ze straganiarek niejaka Sora Wojcik padła z zadana ciekłą raną w bok ostrym narzędziem. Ciężko ranna S. Wojcik odwieziono do szpitala żydowskiego.

Sport.

Mecz piłki nożnej. W dniu dzisiejszym o godz. 17.30 na boisku 6 p. p. Leg. na Antokolu odbędzie się mecz piłki nożnej o mistrzostwo rezerwy kl. A. między drużynami W. K. S. 1 p. p. Leg. a A. Z. S. Niezależnie od tego o godz. 15.30 odbędzie się przedmecz między W. K. S. 1 p. p. Leg. II a W. K. S. Pogoń II. (s)

Ruch wydawniczy.

„Szaniec” nr. 14 ty, dwutygodnik poświęcony sprawom obrony państwa zawiera: Mirskiego Indywiduałność woda w koncepcji i przebiegu bitwy, Pewność, Niemieckie organizacje militarne, Figurki porcelanowe, Pro domo sua,

W zapiskach: O wojsko przyszłości, Opinie lekarzy, Wiadomości personalne, Floty Polski i jej sąsiadów. Kończąc numer wiadomości z wojsk cudzoziemskich, przegląd prasy i książek.

Teatr, sztuka i muzyka.

TEATR POLSKI (sala „Lutnia”). Występy Zofji Grabowskiej. Dnia graną będzie w dalszym ciągu świętą komedia Berra i Verneulla „Panna Flute”, z gościnnym występem Zofji Grabowskiej, w roli tytułowej.

Deskonali lekkim humor, prze zabawne sytuacje, oryginalny pomysł, przeniesienie akcji na widowię, świetna gra całego zespołu, zjednały sztuce tej żywy poklask i uznanie.

Reżyserję prowadzi Stanisław Dąbrowski, który jednocześnie odtworza rolę Gastona Ceny miejsc zwykłe.

„Tajemnica Makropulos”. Najbliższą premierą będzie ostatnia nowość teatrów zagranicznych, wielce oryginalna sztuka czeskiego autora Capka „Tajemnica Makropulos”.

Role główne spoczywają w rękach Z. Grabowskiej, M. Godlewskiego, S. Dąbrowskiego, K. Wywicz-Wichrowskiego i M. Lenka

POLSKIE RADJO WILNO.

Fala 435 mtr.
Program:
Niedziela dn. 22 lipca 1928 r.

10.15: Transmisja nabożeństwa z Katedry Wileńskiej Chór Katedralny pod dyr. prof. Władysława Kalinowskiego
12.00: Sygnal czasu etc.
16.00 - 17.00: Transmisja z Warszawy: Odczyty rolnicze.

17.00 - 18.30: Transmisja z Warszawy: Koncert popularny.
18.30: Komunikaty.

18.50 - 19.15: Transmisja z Warszawy: „Czas Aleksandra III”, odczyt wygłosi prof. Ludwik Kulczycki

19.45 - 20.10: Transmisja z Warszawy: „Nad dolną Wisłą”, odczyt wygłosi dyr. St. Lewicki.

20.15 - 22.00: Transmisja z Warszawy: Koncert popularny.

22.00 - 22.30: Sygnal czasu etc.
22.30 - 23.30: Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Oaza” w Warszawie

Poniedziałek dn. 23 lipca 1928 r.

13.00: Sygnal czasu etc.
17.00 - 17.25: Muzyka z płyt gramofonowych.

17.40 - 17.55: Komunikat L. O. P. P.
18.00 - 19.00: Transmisja muzyki popularnej z ogrodu cukierni B. Sztralla w Wilnie (na Wilno i Warszawę. Orkiestra pod dyr. Mikołaja Salnickiego.

19.05 - 19.30: Audycja dla dzieci „O królowej Jadwidze”, opowie Halina Hendingerowa

19.30 - 19.55: „Uciechy i rozrywki”, wygłosi Witold Malkowski z partnerami, 19.55: Komunikaty.

20.15 - 22.00: Transmisja z Warszawy: Koncert wieczorny

22.00 - 22.30: Sygnal czasu etc

Odczyt radiowy o Targach Północnych.

Szeroka publiczność wileńska dotychczas zbyt mało interesuje się Pierwszymi Targami Północnymi i Wystawą Rolniczo-Przemysłową, mającemi się odbyć w Wilnie od 18 sierpnia do 5 września b. r. Radjostacja nasza postanowiła w systematycznych pogadankach i komunikatach informować ogół o wszystkim, co dotyczy tej pierwszej w wielim Wilnie wystawy na wielką skalę. Pierwszy odczyt wygłosi dyr. T. P. p. Jan Łuczakowski w najbliższym wtorek o godz. 17.50.

Święto 13 pułku ułanów.

Dnia 24, 25 i 26 lipca 13 Pułk Ułanów Wileńskich obchodził swoje święto pułkowe połączone z uroczystością dziesięciolecia swego istnienia.

Dzień 25 lipca jest rocznicą bitwy pod Janowem w r. 1920, w której pułk chlubnie scharżował na dziesięciolecie silniejszego wroga.

Program uroczystości został ustalony następująco:

Dnia 24 lipca.

Godz. 9.00—Nabożeństwo żałobne za poległych pułku w kościele katedralnym św. Stanisława (Wilno) odprawi J. E. ks. Biskup Bandurski.

Godz. 20.30 capstryk na cześć poległych (Nowa-Wilejka).

Dnia 25 lipca.

Godz. 9.00 — Uroczysta Msza Sw. w kościele Matki Boskiej Ostrobramskiej (Wilno) celebrowa J. E. ks. Arcybiskup Jastrzykowski.

Godz. 10.30 — Defilada pułku na placu katedralnym w Wilnie.

Godz. 15.00—Obiad żołnierski (N.-Wilejka).

Godz. 17.00 — Nadanie ofic. i szeregowym odznaki pułkowej (N.-Wilejka).

Godz. 20.00—Wspólna kolacja korpusu podofic. w kasynie podoficerów (N.-Wilejka).

Dnia 26 lipca.

Godz. 9.00—Posiedzenie związku oficerów rezerwy pułku w kasynie oficerskiej (N.-Wilejka).

Godz. 10.00 — Zawody konne oficerskie, gry i zabawy sportowe szeregowych (N.-Wilejka).

Godz. 14.00 — Wspólny obiad oficerów zawod. i rezerwy pułku w kasynie oficerskiej (N.-Wilejka).

Godz. 22.00—Bal w salach kasyna oficerskiego (N.-Wilejka).

Wilno powinno tłumnie przybyć na Mszę żałobną dnia 24 lipca, aby uczcić pamięć poległych szych bohaterów i na mszę solenną i defiladę w dniu 25 b. m. aby powitać swoich ułanów.

Kwitną lipy...

Kwitną lipy. Ostatnio to drzewo, które w naszym klimacie odkrywa się kwieciami, o zapachu słodkim, upojnym, jakby na pożągnięciu młodzieńczej wiosny, po której rozpoczyna się upalny okres letniej pracy i znojęw.

Lipo, to nasza polska ille miłych wspomnień z dziejów naszych łączy się z twem imieniem! Szukano kiedyś i debatowano,

jakie drzewo z krajowych uznać należy za typowo polskie. Wybór padł na mdrzew. Nie ujmujemy jego krasie i wartości, ale gdzieś równać go można z lipą, jej majestatycznością wszechstronnym użytkiem, malowniczością pejzażową. Rozumie się, nie o miejskich karkach i kalekach tu mowa, nad którymi co rok prawie pastwią się nożyce badylarzy — „estetów”, ale o tych lipach Radziwiłłowskich, szeokie traktory znaczących, o tych pra-starych „świątyniach dumnia” Jana z Czarnolasu i wielu innych, gęsto po kraju naszym rozrzuconych, broniących swoimi rozłożystemi konarami strzech domostw. Jak hojnie odwiedzają się to drzewom nasze za trochę opieki ludzkiej, dając i lek, i pożywienie, i obuwie, i sprzęt, i farbę, i wiele innych sposobów użytkowania z kwiatów, liści i konarów swoich.

Więc kwitnij lipo polska! wraście w glebę naszą mocno i szeroko, strzelaj dumnie w górę wierzchołkami swymi, spokojna i bezpieczna, pod opieką naszego ramienia!

Zdjęcia filmu „Pan Tadeusz”.

W dniu 23 b. m. rozpoczęła się w obrzycznych lasach puszczy Rudnickiej zdjęcia filmu „Pan Tadeusz” pod reżyserją p. Ryszarda Ordyńskiego. Będzie to fragment wielkiego filmu, przedstawiający polowanie na niedźwiedzia. Kierownictwo i opracowanie scen myśliwskich zostało powierzone p. Ryszardowi Łodzińskiemu, właścicielowi pracowni preparowania i wypychania zwierząt i ptactw. Następnie zostaną dokonane, zdjęcia w Wilnie, poczem przeniesiony zostanie teren zdjęć do województwa Nowogródzkiego.

Ruiny zamku w Mirze posłużą do zdjęć zamku Horeszków, zaś akcja główna odbywać się będzie we wsi Czarkowa w województwie Nowogródzkim. Część zdjęć już wykonano. Najwięcej trudności inscenizacyjnych pociąga za sobą scena bitwy, ze względu na konieczność umiejętnego kierowania i rozmieszczenia masy statystów; skomponowania ubiorów i mundurów przypało w udziale p. pułk. Gembarzewskiemu, z wydziału historycznego w Muzeum Wojska w Warszawie. (z)

Z sali sądowej.

Historja stu dolarów.

To nie jest zdarzenie zwykłe. To jest historia, która przejdzie w tradycję, jeśli już nie całego naredu wybranego, to przynajmniej „czarnej gieldy” z ulicy Raduńskiej, Wielkiej i Niemieckiej. A było to tak.

Niezapomnianego dnia 3 listopada 1927 r. stęjący na zwykłym punkcie obserwacyjnym przy ul. Wielkiej, Piliak Morduch i Boruch Szapiro zauważyli jakiegoś osobnika w amerykańskich okularach.

— Geszt! — mruknął Piliak. A sol — odpowiedział Boruch.

„Amerykanin” tymczasem zbliżył się powoli w stronę rozmawiających.

— Może pan ma dolary — zapytał uśmiechnięty Piliak.

— Mam „jednego” — Jaki kurs? — 8.82 — Niech będzie 8.85 — dorzucił spiesznie Szapiro, widząc, że obokarajowiec zamierza odejść.

— Tutaj w bramie. Na ulicy przeszkadzają...

Amerykanin, poprzedzany przez naszych znajomych, udał się do bramy, a następnie do zalicznej cukierni pod numerem... (Uj, poco zaraz numer, może być nieprzyjemność...) Tu z wolna [dobył solidny pugilares, z którego wyjął jednodorowy banknot i zaczął go rozwiąć. I w tem właśnie jest cała rzecz, że on go rozwiął, bo w środku siedział trochę ziemy, ale wprawno oko Piliaka zaraz dostrzegło, banknot 100 dolarowy.

Sto dolarów! To nie było wyraz. To też jeszcze uśmiechnięty i jeszcze bardziej grzeczniej i p. Morduch i p. Boruch zaproponowali „Amerykaninowi” wymianę na złoto. Z pewnem ociąganiem się przystał, otrzymał ekwiwalent i nawet nie powiedział: good bye! zwolna się oddał.

Do ucieczonych transakcją młodych bankierów podszedł tymczasem przyjaciel Hindzsin. Piliak błysnął mu przed oczami banknotem.

— Uważaj ty myszligenes! 100 dolarów!

— Pokaż!

Dlaczego żałować bliźniemu przyjemności, która nic nie kosztuje. Piliak podał banknot.

— Podrobiony!

— Tyś sam podrobiony! A ganefi złam ty język! — posypały się gromy na experta.

Jednakże przezorność nakazywała rozważ.

— Jakieroz, bruder! skocz ty cokolwiek za tym „amerykaninem”, a ja sprawdzę w banku.

Bank jest obok. Skacząc po 3 schody naraz, Piliak i Szapiro wpadli do „Domu Bankowego F. Winiński” do cieszącego się powagą p. Dawida Bronicowskiego.

— Dawid, uj... uj... podrobio-

ny, czy nie podrobiony? p. Dawid spokojnie obejrzał banknot z dwóch stron, a potem z trzeciej, i jeszcze raz i rzekł zwolna: — podrobiony!

Co się wtedy działo na ul. Wielkiej, tego żadne pióro nie opisze, ani język wypowie. Ale trzeba było działać! działać szybko. Wigilacy „amerykanina” wykazała natychmiast, że udał się on na ul. Subocz Nr. 7 do Saby Czarneckiej i że ztamtąd nie wyszedł. Bezwzględnie więc banknot 100 dolarowy wraz ze swymi właścicielami udał się do wskazanego mieszkania, gdzie zastano: „amerykanina”, jak się okazało Kazimierza Szczepanowskiego, Sabinę Czarnecką i jej męża, który bądźmy niedyskretni, miał już parę razy nieprzyjemność z prokuratorem w Warszawie za fałszerstwo i właśnie był poszukiwany przez Sąd.

Morduch Piliak z kolegą wszedł i z punktu poprosił o zwrot swoich 885 złotych, oddając wzamian 100 dolarów. „Trudno, interes się nie udał, ale my nie możemy być stratin!”

Szczepanowski wziął z flegmą banknot i oddał go pani Sabinie, ta zaś bez długiego namysłu rzuciła go w ogień. W tym momencie, pan Czarnecki szybko wyszedł na ulicę, aby więcej nie wrócić. Szczepanowski bardzo impetycznie zaczął traktować przybyłych, ciągnąc ich do Urzędu śledczego, wreszcie zmiękł i dał krakowskim targom 400 złotych.

Tegoż już neryw Morducha i Borucha nie wytrzymały. Sprawozdanie policji. W tydzień potem (9.XI) zrobiono rewizję w mieszkaniu Czarneckiej, lecz za miast pie, niędy, znalazło tylko asiążek „Jak poznać fałszywe dolary”.

Szczepanowski zapiera się jakiegokolwiek udziału w fałszerstwie. Banknot wygrał w karty od Tomasza Długoszewskiego, którego jednak pod wskazanym adresem nie znalazłono.

Wczoraj na ławie oskarżonych zasiadli Czarnecka i Szczepanowski, mający za sobą dwa wyroki sądowe. „Czarna gielda” in gremio stawiła się do Sądu, drząc ze wzruszenia i tamowanej pasji. Niestety, ze względu formalnych do rozpoznania sprawy nie doszło i została ona odłożona. Transzakcja „100 dolarów” pomszczona nie została!

NADESLANE.

Przemysł Gumowy w Polsce a zakłady „Pepege”.

Do rzędu najpoważniejszych gałęzi przemysłu należą produkcja wyrobów gumowych. Należą do nich także wyroby w przemyśle gumowym, zaspakajanie było na rynku krajowym jeszcze doniedawna przez produkty zagraniczne. Oczywiście rzecz, nie wpływało to dodatnio na nasz bilans handlowy.

Za nader szczęśliwy zwrot w tej sytuacji poczytać przeto należy uruchomienie w lutym 1928 roku pierwszej w Polsce fabryki przetworów gumowych pod nazwą „Pepege”, Polski Przemysł Gumowy, Tow. Akc. w Grudziądzu.

W pierwszym okresie istnienia przedmiotem produkcji „Pepege” były jedynie kalosze i to w bardzo skromnej ilości 50 par dziennie.

Pod względem jakości były one niedoścignione i z miejsca zyskały sobie ogromną wziętość, wypierając wytwory zagraniczne.

Od tej chwili rozpoczyna się rozwój zakładów w tempie iście „amerykańskim”.

O rozmachu pracy „Pepege” doskonale świadczy to przedewszystkiem, że po roku zaludnienie produkcji wzrosło do kilku tysięcy par kaloszy i obuwia gumowego dziennie, a obecnie dosięgła imponującej cyfry 30,000 par.

Dalo to firmie asumpt do rozszerzenia ram produkcji, wprowadzając wytwarzanie śniegowców, obuwia ludowego, sportowego, tenisowego, płaszczy gumowych, a w końcu opon i detek rowerowych.

Pod względem jakości wyroby „Pepege” są tak doskonałe, że nie tylko wyparły z rynku krajowego produkty zagraniczne, konkurując skutecznie gatunkiem i cenami, ale znalazły poważny

Z KRAJU.

Pożyteczna praca nauczycielstwa. Jako stali mieszkańcy Włd (pow. Brastawski) spieszymy z radością stwierdzić zmiany, jakie dokonała szkoła tutejsza wśród niesfornej naszej dżiatwy. Zmiany te dostrzegaliśmy już przed półtora rokiem. Dzieci, które miały nadzwyczajny pociąg do wódki, zaczęły omijać karczmy i coraz to mniej zdarzały się wypadki pijaństwa.

Nie zauważyliśmy również, by dzieci rozbiły się po ulicach i zaczęły w bezczelny sposób przechodzić, jak to miało miejsce przed półtora rokiem. Zmiany w tej dziedzinie młodzieży zasły aż tak daleko, że nawet nałogowi „młodzi palacze” zarzucili palenie papierosów. Zasluga to naszej szkoły, a w pierwszym rzędzie jest to widoczna na ręka p. Niezankowskiego, kierownika szkoły, który energicznie zajął się tepieniem zła oraz zachęcaniem młodzieży do nauki. Ks. prefekt Paczkowski Władysław swem dobrem pełnym miłosierdzia słowem również dużo zdziałał na polu wychowania. Nie mało też zasługi w pracy nad młodzieżą szkolną położył p. Suchocki Bronisław nauczyciel tejże szkoły. On to wciągnął dzieci nasze w szeregi harcerstwa i na zbiórkach wpał w serca naszych dzieci poczucia godności prawego polaka, katolika, ucznia i harcerza. Oprócz zaś wszelkich nauk moralnych zajmował dlatwę naszą urządzaniem najrozmaitszych szlachetnych i nader weselych gier, wycieczek itp. Dla innych zaś

dzieci które nie udało mu się wciągnąć do harcerstwa założył p. Suchocki Koło Lekkoatletyczne. To też nieraz po południu widzieliśmy „rozjuszoną” angli młodzież widzącą w karnych szeregach ćwiczącą się pod bacznym okiem swego wychowawcy p. Suchockiego. Ci sami ludzie wyciebrili w dzieci naszych zamilowanie do nauki oraz poczucie koleżeńskości. Dzięki temu powstaje i rozwija się na terenie szkoły ożywienie pod ścisłym dozorem zwierzchności t. zw. Koła samopomocy, którego celem jest współ-

na koleżeńską pozalekcyjną pomoc w nauce. Oprócz tego zaczęto w duzych dzieci rozwijać poczucie piękna i przy współpracy p. Czerwińskiej naucz. i p. Suchocki zaczął z dziećmi w godzinach pozalekcyjnych przygotowywać komedijki, które potem nie tylko my rodzice, ale i całe społeczeństwo widzieli, oglądali na scenie Domu Ludowego w Włdach. Z powyższego już widzimy jak dużo zdziałał ci ludzie. Stwierdzamy, iż praca była nie łatwa, o czym jako obywatele i rodzice

doskonale wiemy. Na tem też miejscu za wszelkie trudy, wysiłki i przykroci, jakie się nieraz zdarzały, pragniemy złożyć całemu gronu nauczycielskiemu szkoły wdzięczną a w szczególności panu Niezankowskiemu Władysławowi, kierownikowi szkoły, ks. prefektowi Paczkowskiemu Władysławowi i nauczycielowi p. Suchockiemu Bronisławowi nasze uznanie, oraz najserdeczniejsze wyrazy wdzięczności i szczerze życzenie powodzenia w dalszych ich trudnych przedsięwzięciach. Rodzice.

NIE DECYDUJECIE SIĘ NA KUPNO aparatu fotograficznego PRZED OGLĄDNIECIEM wielkiego wyboru Aparatów Fotograficznych Busch Voigtländer Leiss Ikon W SKŁADZIE FABRYCZNYM przyborów optycznych, fotograficznych i geodezyjnych „OPTYK RUBIN” WILNO, Najstarsza firma w kraju egzyst. od r. 1840 ul. DOMINIKANSKA 17, tel. 10-58.

INTERNATY Kilka uczących się dziewczyniek przyjmę na stancję. Trojskiwka opieką. Francuska konwersacja. Fortepian na miejscu, ul. Zakretowa 5a, m. 10 (blisko gimnazjum Nazaretanek). Zapisy od 2-4 g., codziennie prócz niedziel i świąt. LEONJA KONTRYMOWNA. 0-4942

FORTEPIANY, PIANINA, I FISHARMONJE pierwszorzędnych, zagranicznych i krajowych fabryk gwarantowanej jakości. Sprzedaż i wynajęcie. K. Dąbrowska -140 WILNO, ul. Niemiecka 3, m. 6.

LADOWANIE I NAPRAWA — (AKUMULATORÓW) — Tania, Fachowo, Szybko. Tanie i najtrwalsze akum., anodowe, katodowe, samochodowe i inne. Zakłady Akumulatorowe i Elektro-techniczne. E.-Technik MICHAŁ GIRDA. Wilno, Szopena 8. 1348-60

MEBLE Najtaniej do nabycia w zakładzie meblowym B. Łokuciewski Mickiewicza 42

Specjalna papa asfaltowa „KORIOLIT” do krycia dachów nie zawiera smoły, nie wymaga smolewania tak po ukończeniu pokrycia, ani konserwacji i naprawy przez długie lata „Koriolit” jest odpornym na ogień przenośny. Nadaje się do krycia budynków wszelkiego rodzaju, także stragantowych, wygląd biały i bardzo lekka. Próbkę i cennik wysyła na żądanie Biuro Techniczne Handlowe Inż. KIER-SNOWSKI i KRUŻOLEK—Ska w Wilnie, ul. Jagiellońska Nr. 8, tel. 5-60, jako przedstawiciel Spółki Akcyjnej „EMIL KUŹNICKI”, Fabryki Tektury Dachowej, Produktów Chemicznych i Asfaltu. Dostawę „Koriolitu” uskutecznią się natychmiast. 6 962 Wystawiamy na „Targach Północnych i Wystawie Rolniczo-Przemysłowej w Wilnie”.

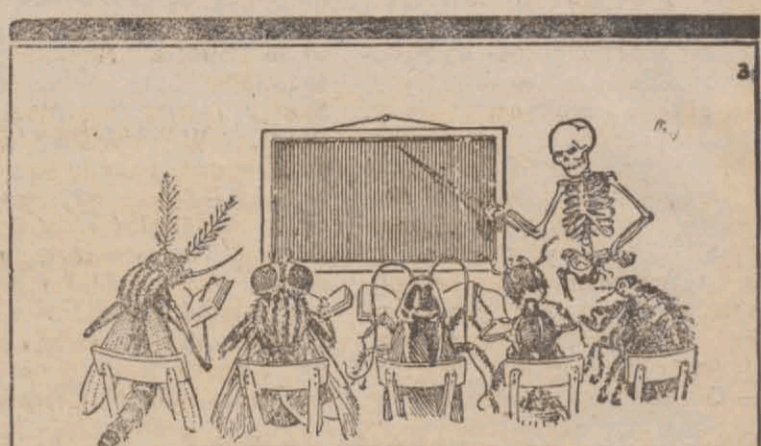
NAUKA Poszukuję niemca lub osobę gruntownie posładającą niemiecki na lato na wieś dla praktycznych studiów (roz-mowa) z akademikiem. Informacje: zaułek Biały (Zaręczce) d. 8. m. 1 od g. 9-12 od 4-6. 6830-0

KURSY KROJU szycia i modelowania S. Stefanowiczówny ul. Wielka 56-3. Zapisy codziennie na kursa dzienna i wieczorowe, uczennice kończące otrzymują świadctwa szkolne i cechowe. Uczę opracowywać samodzielnie kroje według ostatnich mód. Dla przyjezdnych mieszkanie zapewnione.

Kursy kroju i szycia—przyjmują się uczennice na dostępnych warunkach. Horodelska 20, m. 13 (obok Raduńskiej) H. Szostakówna. 5117-0

Maturzystka gim. państwowego udziela korepetycji. Kalwaryjska 9-13. 6833-1

CHCESZ OTRZYMAĆ PÓSADE? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sakulowicza, Warszawa, Żora-wła 42. Kursy wycząc listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej stenografji, nauk handlu, prawa, kalfografji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, (ortografji) Po ukończeniu świadctwo. Żądajcie prospektów. 691



Szkoła szerzenia zarazy

Wszelkiego rodzaju owady są w najwyższym stopniu niebezpieczne dla naszego zdrowia, wnosząc do mieszkań zarazki i szerząc chorobę, zwłaszcza wśród dzieci, przez zanieczyszczenie pożywienia. Należy zapobiec temu zapomocą Flitu.

Jako rezultata starannych i długotrwałych doświadczeń FLIT jest najlepszym środkiem do tepienia i bezwzględnie niszczenia much, komarów, pluskiew, karaluchów i wszelkich innych owadów oraz ich zarodków. FLIT dociera do wszelkich szpar i szczelin tepiąc kryjące się w nich owady i niszczy ich zarodki. FLIT niszczy mole oraz ich zarodki i zabezpiecza odzież i materiały FLIT jest tarty w użyciu i nie plami najdelikatniejszych nawet materiałów i tkanin. FLIT jest zupełnie nieszkodliwym dla ludzi i zwierząt. Do nabycia we wszystkich aktadach aptecznych i drogeriach

Generalne Zastępstwo na Polskę Standard Nobel w Polsce S.A. Centrala-Warszawa, Al. Jerozolimska 57 Składy własne i przedstawicielstwa we wszystkich większych miastach Rzeczypospolitej

FLIT NISZCZY Muchy, Komary, Mole, Mrówki, Pchły, Pluskwy, Karaluchy i wszelkie inne owady oraz ich zarodki

WIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 21 do 23 lipca 1928 r. włącznie będą wyświetlane filmy: 1) „DOMOROSLI TURYSI” kom. w 2 akt. 2) „ZUCH WALI ZBOJE” komedia w 2 aktach Orkiestra pod dyr. p. Szczepańskiego. Kasa czynna od godz. 5 m. 30 w niedziele i święta od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 6 w niedziele i święta o g. 4. Od dnia 24 do 28 lipca r. b. włącznie Kinematograf z powodu remontu nie czynny.

„KUCHARECZKA” komedia w 6 aktach. W roli głównej: gwiazda ekranu MARY PICKFORD. Nad program: 1) „DOMOROSLI TURYSI” kom. w 2 akt. 2) „ZUCH WALI ZBOJE” komedia w 2 aktach Orkiestra pod dyr. p. Szczepańskiego. Kasa czynna od godz. 5 m. 30 w niedziele i święta od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 6 w niedziele i święta o g. 4. Od dnia 24 do 28 lipca r. b. włącznie Kinematograf z powodu remontu nie czynny.

Od r. 1843 WILKIN istnieje ul. Tatarska 20. JADŁINE, SYPIALNE, Meble SALONOWE, GABINETOWE, kredensy, stoły, szafy, łóżka i t. d. Wykwintne, Mocne, Niedrogo. Sprzedaż na raty.

Kino-Teatr „HELIOS” ul. Wileńska 32.

Dziś ostatni dzień Dwa wielkie obrazy w jednym seansie! 1) Sensacja doby obecnej! Największa atrakcja Ameryki i Europy O czem Paryż mówi, porwany film erotyczny w 7 akt. Szalone napięcie! Przepiękne kobiety! Najślawniejszy kabaret świat! 2) Niewinność z Przeszłością Kino-romans w 8 akt. Szalone napięcie! Przepiękne kobiety! Współczesnego z zachwyc. Nancy Nash. Seanse o godz. 6, 8, ostatni seans o g. 10.15.

Dziś największy superfilm z cyklu arabskiego w nowem opracowaniu! Niezapomniany czarujący obraz piękności i miłości. Fascynująca symfonia miłości na egzotycznym tle wschodu, odwieczna pieśń krajiny haremu! BIAŁA NIEWOLNICA Dramat w 12 akt. W rolach tytułowych znakomity tjak, ulubieniec Publiczności Wileńskiej Włodzimierz Gajdarow, światowej sławy piękność Liana Hald i znani Karol Vanel i Renée Herivel. Początek seansów o godz. 5.30, ost. 10.30.

Kino-Kameralne „Polonia” Mickiewicza 22.

Dziś Największy film Polskiej Nowe wydanie 1928 r. IWONKA (Historja Jasnej duszy dziewczęcej) Erotyczny dramat współczesny w 10 akt. z prologiem i epilogiem. Uwaga! W wydaniu 1928 r. przyjmują łaskawy udział 1 pułk Szwoleżerów i Marynarka Polskiej. W rolach głównych JADWIGA SMOSARSKA, Józef Węgrzyn i Mieczysław Frenkel. Rzecz dzieje się w Warszawie, Gdyni i Kresach Wschodnich.

Ceny zniżone od 40 gr. Dla młodzieży dozwolone. Dziś „Zaginiona Córka” 10 akt niezwykłego dowcipu i humoru. W rolach głównych niezrównani komicy PAT i PATRICHON. Nad program: HAROLD LLOYD na PUSTYNI komedia w 2 akt.

KINO „PICCADILLY” ul. Wielka 42.

Dziś Największy film Polskiej Nowe wydanie 1928 r. IWONKA (Historja Jasnej duszy dziewczęcej) Erotyczny dramat współczesny w 10 akt. z prologiem i epilogiem. Uwaga! W wydaniu 1928 r. przyjmują łaskawy udział 1 pułk Szwoleżerów i Marynarka Polskiej. W rolach głównych JADWIGA SMOSARSKA, Józef Węgrzyn i Mieczysław Frenkel. Rzecz dzieje się w Warszawie, Gdyni i Kresach Wschodnich.

Ceny zniżone od 40 gr. Dla młodzieży dozwolone. Dziś „Zaginiona Córka” 10 akt niezwykłego dowcipu i humoru. W rolach głównych niezrównani komicy PAT i PATRICHON. Nad program: HAROLD LLOYD na PUSTYNI komedia w 2 akt.

KINO-TEATR „LUX” ul. Mickiewicza Nr. 11.

Ceny zniżone od 40 gr. Dla młodzieży dozwolone. Dziś „Zaginiona Córka” 10 akt niezwykłego dowcipu i humoru. W rolach głównych niezrównani komicy PAT i PATRICHON. Nad program: HAROLD LLOYD na PUSTYNI komedia w 2 akt.

Ceny zniżone od 40 gr. Dla młodzieży dozwolone. Dziś „Zaginiona Córka” 10 akt niezwykłego dowcipu i humoru. W rolach głównych niezrównani komicy PAT i PATRICHON. Nad program: HAROLD LLOYD na PUSTYNI komedia w 2 akt.

POLSKIE KINO „WANDA” ul. Wielka 30

Dziś Najnowsze arcydzieło podług powieści Wernera Szeffla TAJEMNICA KSIĘŻNY PANI SUWARINEJ czyli MISTRZ ŚWIATA przepiękny erotyczny dramat miłości i sportu w 12 akt. W rolach tytułowych chłuby ekranu OLGA CZECHOWA XENIA DESNI i FRED SOLM.

Dziś Najnowsze arcydzieło podług powieści Wernera Szeffla TAJEMNICA KSIĘŻNY PANI SUWARINEJ czyli MISTRZ ŚWIATA przepiękny erotyczny dramat miłości i sportu w 12 akt. W rolach tytułowych chłuby ekranu OLGA CZECHOWA XENIA DESNI i FRED SOLM.

PIERWSZORZĘDZONE AMERYKAŃSKIE MASZYNY DO PISANIA L. C. SMITH - BROS z łożyskami kulkowymi CICHU PISZĄCE. — — — WYGODNE WARUNKI PŁATNOŚCI. Żądajcie ofert i prospektów od F-my B-CIA HOHN i S-ka, PRZEDST. AMER.—MASZYN L. C. SMITH BROS-CORONA Wilno, ul. Wielka 56. tel. 1435.

PROSEK KOGUTEK DLA DOPASZCZYNYCH BÓL GŁOWY OSTRZEŻENIE. Przy kupnie należy akcentować i wyraźnie żądać tylko Oryginalnych proszków z „Kogutkiem” Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu i wystrzegając się naśladownictwa, uporczy wie polecanych, w podobnym do naszego opakowaniu. 57-0

DOM HANDLOWY Bławat Wileński Wileńska 31, tel. 382. Wyprzedaż wszystkich letnich towarów z rabatem od 10-20%.

LEKARZE Dr. POPILSKI Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 1 i od 5-7 p.p. W. Pohulanka 2, róg Kawalnej. W.Z.P. 1 Dr. Blumowicz Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Wielka 21, (Tel. 921) Od 9-1 i 5-8. W.Z.P. 63.

Maliny kupują w większych parich za gotówkę DOMRGŁSKI & S-KA fabryka przetworów owocowych. Poznań, św. Marcina 34, wych. bankach Sprzedaż nieruchomości, pożyczki hipoteczne, windykacje. Porady prawne — pismem. Spółdzielnia — „Stoleczny Dem Złeczeń” Nowy Świat 42. 2-15319

WYCIĘCZENIE BLEDNICE LECZY HEMOGEN KLAWE MAGISTRA KLAWE ORYGINALNY TYLKO Z FIRMĄ KLAWE

Ważne dla Miast, Miasteczek i gmin! Ulice, place, osiedla i dworce oświetlają najlepiej nadzwyczajną ekonomiczną, udoskonaloną konstrukcją LAMPY NAFTOWOŻAROWE fabryki „POLMET” na 1000, 500 i 200 świec. Stałe na składzie: W BIURZE TECHNICZNO HANDLOWEJ „Inż. WIERŚNIEWSKI I KRUŻOLEK S-ka” Wilno, Jagiellońska 8, tel. 560. Wystawiamy na Targach Północnych i Wystawie Rolniczo-Przemysłowej w Wilnie. 993-1r

Posiadłość ziemna na przedmieściu. Obszar około 4 dziesięcin w tem 3 dz. ziemi ornej, reszta las Dom drewniany o 2 mieszkanach. Sprzedany zaraz za 25,000 złotych, Dom M K „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05. -0 Do sprzedania w pobliżu stacji Białonka kocił parowy cy-sterna pojemności 15,000 l. i pomniejsze zbiorniki. Władomością zasięgnąć pod adresem: A. Jaroszewicz — Białonka, Bolcienki. 1156-1

Dr. Leon Ginsberg CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE. Ofes Wileńska Nr. 3. Tel. 567. Przyjmuje od 8/2 - 1 i 4-8. W 7 n 29 Kobieta-Lekarz Dr. Janina Plotowicz - Jurczenkowa ordyn. Szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne kobiece. Przyjmuje od 4-6 pop. oprócz dni świątecznych i przedświątecznych Zaręczce 5, m. 2. W.Z.P. 38

Przepisywanie na maszynach tania, szybko i fachowo załatwia Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. 123-3

TELEGRAM!!! Dla wszystkich Czytelników „Dziennika Wileńskiego” postanawiamy bezpłatnie przesyłać dla reklamy i dalszego rozpowszechnienia frająca nowość, zadawająca niespodzianka (szczególnie dla Panów). Wielka radość. Ogłoszenie wyściąć, włożyć do koperty, załaczyć znaczek 25 gr. na przysyłce portycji. Na kopercie napisać — Druk Bydgoszcz 2, Krzywe Kolo 5. Dowiez skrzynka poczt. 5 nakleić znaczek 5 gr. i wysłać. 1107-0 to 16, m. 3. 6832-1

Do 30 ha foliark z zabudowaniami, 6 km. od kolei, z pszenią ziemią, 1 kl. łąkami i lasem na własny użytek, sprzedamy zaraz Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 152. 2

Do sprzedania w pobliżu stacji Białonka kocił parowy cy-sterna pojemności 15,000 l. i pomniejsze zbiorniki. Władomością zasięgnąć pod adresem: A. Jaroszewicz — Białonka, Bolcienki. 1156-1

Dr. Leon Ginsberg CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE. Ofes Wileńska Nr. 3. Tel. 567. Przyjmuje od 8/2 - 1 i 4-8. W 7 n 29 Kobieta-Lekarz Dr. Janina Plotowicz - Jurczenkowa ordyn. Szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne kobiece. Przyjmuje od 4-6 pop. oprócz dni świątecznych i przedświątecznych Zaręczce 5, m. 2. W.Z.P. 38

Wszelkie lokaty niezawodnie załatwia „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05 -0